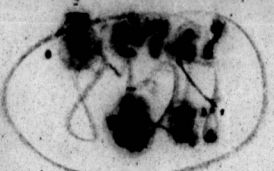


7578

8727

4
Kwestionariusz

HISTORYCZNY



Señ. Chemicki ofis, kancelar ^{DEKRETU} ^{medycyny}

Dnia 6 maja 1945. wstąpiłem do pracy do ammu. ^{DEKRETU} ^{medycyny} ^{HISTORYCZNY} Po wstąpieniu
 nas do usiłowanych swobod. Szybko, wyczerpanie się kaskar do usiłow-
 ności Kropotkin. Po przyjeździe do naszego miejsca rozbił nas Polaków między
 Teobumów, Złobków i Kisków, gdzie wyczerpanych, nowoobsceni stawali między
 procent. Ukraińcy, Białorusini i inni. Dowiedły imi cennocię i odlicili każdy krad Polak.
 niedopuszczali do wrażliwego, porozumienia się. Szybko, obok obok "politruki" propagandy
 komunistycznej, namawiając do rezygnowania się do usiłowach komunistycznych. Do Krasnowa
 napisano mi z Polaków (Siergiej, drugiego nowicjusa nie pamiętam) - obaj z Krasnowa.
 Po wybuchu wojny nie miałem - wyjechałem na front niemiecki. Tu
 przyjechałem nas do ludowej misji. Wybrany, wiodący prace nam, otrzymując
 z sobą odiumie pożywianie, które, nie miało żadnych wartości odżywczych (miodu, cukru).
 Wiele Polaków, którzy nie mogli pracować z powodu wyczerpania fizycznego - rozstrze-
 lawo. Stanowił mi pamiętam. Z początkiem wiosny 1947 roku sformowano z Polaków
 i innych usiłowach cmentów, t. w. "Batalion Pracy" i usiłowach na drodze
 do usiłowach. Wiosną 1947, Wiosną nas w wagonach Towarowych
 po 90-100 osób przez pryncip 3 dni nie dali nam żadnego pożywienia. Po przyjeździe
 na Ural dostaliśmy się do szpitala ulwowanego przy Batalionie Pracy. Batalion ów
 pracował przy budowie fabryki czołgów i samolotów. Praca była bardzo ciężka
 głównie przez brak uwagi klimat, wyczerpanie i ubiór. Praca trwała 24 godziny w
 dzień zimno. Polacy, bez obuwia psychologicznie robotnicy do pracy, awijajce
 mogli wyobrazić sobie warunki. Pracowali na wolnym powietrzu, na mrozie
 obok do 55°C. Bardzo było odiumie i odżywciami, a przy tym nie przyznawano
 do tego ciężkiej pracy, Polacy zaczęli chorować. Wprawdzie był szpital przy awijajce
 batalionie, lecz braku do niego chorujących. którzy w ogóle nie mogli chodzić lub usiłow-
 jących. Z powodu i wyczerpanie Polacy zaczęli przekazywać. Odumowione nogi i ręce zaczęły
 gnę. Do szpitala nie było moim braci chorujących, którzy miały temperaturę
 mniej 39°. Chorujących, którzy nie mogli ruszyć rąk na robotę, kopano a następnie
 wtrociano do bonen. Lecz szpital otrzymał odrobie rozpacze, cięży choroby

nie stawie rozkazu od pracy, wychodząc z tego wniosku, że jeżeli jakiś istniejący
 na froncie od powiatów, był namożni gusze i szetnik na drugim froncie pracy.
 Nie można więc rozważać się wód chorymi, a szczególnie nad charakterem wężowym
 w jakim miejscu Polaków. Co dnia umierało w szpitalu 5-6 osób - przede wszystkim
 Ukrainy, Białorusini i Żydzi. W czasie mojej pracy w szpitalu umierało tylko
 jeden Polak i ukraiński, którego nazwisko nie pamiętam. Dnia 19 lutego 1942 r.
 nie wstąpił chorzy rozkazu rozkazu i pracy i wstąpił udaremnie do
 miejscowości Ługonoga gdzie organizowała się Armia Polska. Dnia 16 marca
 nie podjął się organizacji Armii polskiej rozkazu pracy do kawy. Głównie
 przy 10 D.P.

Gen. Chauski Józef